

JACEK DZIOBEK-ROMAŃSKI
Lublin

PROBLEM OSOBOWOŚCI PRAWNEJ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W PRAWIE POLSKIM W LATACH 1944-1989

Teoretycznie rzecz ujmując samo uznanie związku wyznaniowego przez suwerena nie gwarantuje jeszcze takiemu organizmowi religijnemu swobody funkcjonowania w takim kształcie, na jaki wskazywałyby unormowania wynikłe z wolności religijnej. Uznanie związku wyznaniowego nie jest bowiem niczym innym jak wyartykułowaniem na forum prawnym pozytywnego aktu skierowanego na określenie miejsca przynależnego takiemu Kościołowi w systemie prawnym danego państwa. I chociaż postulat prawny polega na określeniu przy tej okazji zasad relacji między instytucjami państwa a związkiem wyznaniowym, określając wzajemne stosunki pomiędzy takim Kościołem a osobami trzecimi, a także jasne określenie jakie struktury takiego związku wyznaniowego mogą cały organizm reprezentować na forum prawnym, to jednak z punktu widzenia technicznego niekoniecznie elementy te muszą zostać ustalone: uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 IX 1945 r. w sprawie konkordatu¹ jest akademickim wręcz przykładem pominięcia przez suwerena tych ostatnich elementów, w tak ujętej

¹ Zob. Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 IX 1945 r. w sprawie konkordatu (dalej: Uchwała...), „Rzeczpospolita” nr 249, z dnia 14 IX 1945 r., s. 1. Uchwała ta orzekała o utracie mocy obowiązującej przez konkordat zawarty dnia 10 II 1925 r. pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, Dz.U., nr 72 z 1925 r., poz. 501. Pretekstem do takiego posunięcia ze strony Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej były: mianowanie przez papieża Piusa XII Carla Marię Spletta, biskupa gdańskiego, administratorem apostolskim diecezji chełmińskiej w 1939 roku, wyniesienie do godności administratora apostolskiego biskupstwa poznańsko-gnieźnieńskiego Hilariusza Breittingera z jurysdykcją dla katolików niemieckich zamieszkałych w tej diecezji oraz nieuznanie przez Stolicę Apostolską Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.

konstrukcji, co może być interpretowane wyłącznie w kategoriach próby reglamentacji wolności sumienia i wyznania. Faktem jest bowiem, iż rzeczona uchwała nie delegalizuje Kościoła katolickiego, mówiąc o nim jak o związku religijnym uznanym². Próżno jednak szukać zarówno w samej uchwale, jak i późniejszych aktach prawnych norm określających precyzyjnie zasady relacji między instytucjami państwa a Kościołem katolickim. Brak było również określenia, co z punktu widzenia prawa należało rozumieć pod pojęciem Kościoła katolickiego, a także – co najważniejsze – nie została określona kwestia osobowości prawnej Kościoła katolickiego jako całości i jego jednostek organizacyjnych (za wyjątkiem zakonów i kongregacji duchownych, których osobowość prawną ustalono w oparciu o dekret z dnia 5 VIII 1949 r., o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach³), co wywołało ogromne reperkusje na forum prawa cywilnego – pociągało to bowiem za sobą nieustalenie zdolności prawnej, a co za tym idzie i zdolności do czynności prawnych⁴. Co prawda braki w ustaleniu osobowości prawnej niektórych elementów struktury organizacyjnej Kościoła katolickiego zostały usunięte przez późniejsze orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego⁵, to jednak żaden z aktów normatywnych wydanych między 12 IX 1945 r. a 17 V 1989 r.⁶ nie określił kompleksowo prawa Kościoła katolickiego do prowadzenia swobodnej działalności w zakresie realizacji jego misji. Pozostawienie zatem przez uchwałodawcę swobody działania Kościoła katolickiego „w ra-

² Uchwała..., art. III: „Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej oświadcza, że tak jak dotychczas w niczym nie krępował działania Kościoła katolickiego, podobnie i nadal zapewni Kościołowi katolickiemu pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw”.

³ Dz.U., nr 45 z 1949 r., poz. 335, art. 2, ust. 2.

⁴ Osobowość prawna jest wyłącznie konstrukcją prawa cywilnego, wiąże się ona bowiem bezpośrednio ze zdolnością prawną na forum cywilistyki. Jeżeli norma prawna przyznaje jakiemuś organizmowi osobowość prawną, oznacza to, iż tym samym stwierdza ona, że organizm ten może być samodzielnym podmiotem stosunków cywilnoprawnych, a więc posiadać zdolność prawną oraz wynikającą z tej ostatniej zdolność do czynności prawnych. Zob. A. W o l t e r, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986, s. 194-196 oraz S. E h r l i c h, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1970, s. 111-113.

⁵ Orzeczenie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 18 IV 1963 r., ICR 223/63, „Orzeczenia Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” (dalej: OSPiKA) 1(1965), poz. C-6, s. 10-11 oraz „Orzecznictwo Sądu Najwyższego: Izba Cywilna oraz Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych” (dalej: ONCP) 10(1964), poz. 198.

⁶ Daty te oznaczają z jednej strony wydanie uchwały Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 IX 1945 r. w sprawie konkordatu, „Rzeczpospolita”, nr 249 z dnia 14 IX 1945 r., s. 1, z drugiej natomiast strony, uchwalenie ustawy z dnia 17 V 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U., nr 29 z 1989 r., poz. 154.

mach obowiązujących ustaw”⁷, jakkolwiek nie może być interpretowane jako nieuznanie przez prawodawcę tego związku religijnego, to jednak w istocie niczego tak naprawdę nie deklaruje w materii sytuacji prawnej tego Kościoła.

I. SYTUACJA PRAWNA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO PO ZERWANIU KONKORDATU

Najbardziej jaskrawym przypadkiem reglamentacji wolności wyznania w PRL, a wręcz manipulacji władz normami konstytucyjnymi w dziedzinie polityki wyznaniowej, jest problem statusu prawnego największego spośród funkcjonujących w Polsce związków religijnych – Kościoła katolickiego. Normy odnoszące się do poszczególnych gałęzi prawa określały, jakie działania Kościoła katolickiego są dopuszczalne – w pewien sposób zatem regulowały jego sytuację prawną, o tyle poprzez fakt niewydania żadnej ustawy nie określiły statusu prawnego Kościoła katolickiego w całości i jego jednostek administracyjnych, co z pewnością byłoby znakiem dobrej woli ze strony władz; co więcej żadna spośród wydanych w latach 1944-1988 ustaw ani innych aktów prawnych o mocy ustawy nie wypowiedała się na temat bytu prawnego Kościoła katolickiego w Polsce. Na czym zatem miałby polegać byt prawny Kościoła? Na podstawie prawa zwyczajowego – co by wynikało z przyjęcia do wiadomości historycznego faktu istnienia tego Kościoła? Ponieważ w tym czasie podpisuje się porozumienia z Episkopatem Polski – jednostką nie posiadającą osobowości prawnej czy też prowadzi rozmowy w ramach Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu – istniejącego jako podmiot rozmów, ale nie jako podmiot prawa.

Złożoność organizacyjna Kościoła katolickiego i całkiem nietypowe potraktowanie tegoż związku religijnego przez prawodawcę powoduje, iż określenie jego osobowości prawnej w Polsce w latach 1944-1989 wymaga przeprowadzenia obszernych analiz. Przesłanki kulturowe, historyczne i socjologiczne dodatkowo potęgują postulat polegający na konieczności potraktowania przez suwerena tegoż związku religijnego w wyjątkowy w swej istocie i rozmiarach sposób: trudno przemilczeć bowiem ogromny kulturowy i historyczny wkład Kościoła katolickiego w powstanie i rozwój Państwa Polskiego. Z punktu widzenia politycznego ważniejsze natomiast było to, iż Kościół ten grupował

⁷ Uchwała..., art.III.

w charakterze wyznawców około 88% populacji⁸, stanowił więc on organizm najsilniejszy, którego artykulacje nie mogły pozostawać nie zauważone przez władze.

Wyjątkowe w strukturze Kościoła katolickiego jest również osadzenie u szczytu hierarchii Stolicy Apostolskiej, w której władzę sprawuje Biskup Rzymu. Stolica Apostolska, stanowiąc podmiot prawa międzynarodowego, sprowadza problem rozważań o stosunkach państwo–Kościół katolicki do kategorii analiz na temat stosunków między dwoma podmiotami prawa międzynarodowego⁹. Istotny jest również fakt, iż w Kościele katolickim obok ścisłej struktury hierarchicznej występują również inne podmioty prawno-kanoniczne¹⁰, takie jak: instytuty zakonne¹¹, stowarzyszenia życia apostołskiego (kongregacje duchowne)¹² oraz inne stowarzyszenia kościelne¹³. Ta-

⁸ Zob. S. M a r k i e w i c z, *Państwo i Kościół w Polsce*, Warszawa 1984, s. 258.

⁹ Zob. J. K r u k o w s k i, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 129-138; t e n ż e, *Osobowość cywilnoprawna Kościoła katolickiego w Polsce (1918-1980)*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 9(1981), s. 253; t e n ż e, *Osobowość prawna Kościoła katolickiego w relacji do państwa*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 23(1980), z. 1(89), s. 45-46.

¹⁰ Problem osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych w myśl prawa kanonicznego został tu gruntownie uproszczony. Szeroko temat osobowości prawnej Kościoła katolickiego omawia R. Sobański (*Kościół jako podmiot prawa. Elementy eklezjologii prawnej*, Warszawa 1983).

¹¹ Kwestię statusu prawnego instytutów zakonnych normuje Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. (*Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli pp. II auctoritate promulgatur*, promulgowany dnia 25 I 1983 r., AAS 75(1983), pars II, [dalej: KPK(83)], kan. 573-640. Szerzej na ten temat piszą interpretatorzy norm tego kodeksu: T. P a w l u k, *Lud Boży, Jego nauczanie i uświęcanie*, [w:] *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. II, Olsztyn 1986, s. 293-305, E. S z t a f r o w s k i, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. II, Warszawa 1985, s. 235-245, B. Z u b e r t, *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/3, Lublin 1990, s. 17-60, a także F. B o g d a n, *Prawo zakonów, instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego*, Poznań 1988, s. 4-97.

¹² KPK(83), kan. 731-746. Zob. także: Z u b e r t, *Instytuty życia konsekrowanego*, s. 272-287, S z t a f r o w s k i, *Podręcznik prawa kanonicznego*, s. 285-288, P a w l u k, *Lud Boży*, s. 324-326 oraz B o g d a n, *Prawo zakonów*, s. 16-437.

¹³ Zob. M. P i e t r z a k, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1988, s. 181. Poza innymi stowarzyszeniami kościelnymi należy mieć tutaj na uwadze tzw. trzecie zakony, które prawodawca kanoniczny określa mianem *instytutów świeckich* [KPK (83) kan.710-730]. Organizmy te, choć nie są instytutami zakonnymi, składają się bowiem z laikatu i duchowieństwa, to jednak dotyczą ich normy kodeksowe odnoszące się do instytutów życia konsekrowanego. Dekret Sob. Wat. II, *Perfectae caritatis* o przystosowanej odnowie życia zakonnego, ogłoszony dnia 28 X 1965 r., AAS 58(1966), nr 11, mówi: „Instytuty świeckie, choć nie są instytutami zakonnymi, podejmują jednak prawdziwą i pełną profesję rad ewangelicznych w świecie, uznaną przez Kościół. Profesja ta konsekruje życie mężczyzn i niewiast, laików i duchownych

ka właśnie złożona struktura organizacji Kościoła katolickiego sprawia, iż problem sytuacji tegoż związku religijnego w Polsce w latach 1944-1989 jest niezwykle skomplikowany.

II. POZYCJA PRAWNA STOLICY APOSTOLSKIEJ NA FORUM PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

Stolica Apostolska, będąc najwyższym organem władzy w Kościele katolickim, jest niekwestionowanym autorytetem moralnym w relacjach międzynarodowych¹⁴. Unormowania prawa kanonicznego rozróżniają Stolicę Apostolską i Kościół katolicki jako dwie różne osoby moralne¹⁵, na podstawie czego niektórzy kanoniści wywiedli pogląd, iż owe dwa organy jako dwa różne podmioty suwerenności duchowej, są jednocześnie podmiotami na arenie prawa międzynarodowego¹⁶. Niewątpliwie jednak tego typu rozróżnienie skutkuje jedynie wewnątrz Kościoła katolickiego, nie znajdując pokrycia ani w prawie międzynarodowym ani w zwyczaju stosowanym przez społeczność międzynarodową¹⁷. Prawo międzynarodowe pojmuje bowiem Stolicę Apostolską jako reprezentanta Kościoła katolickiego¹⁸. Tego typu konstrukcję potwierdzają również unormowania soborowe interpretujące Kościół jako wspólnotę duchową terytorialnie wykraczającą poza granice ludów¹⁹, a zarządzaną przez władzę hierarchiczną, której przewodniczy Biskup Rzy-

przebywających w świecie. Dlatego to powinni oni szczególnie się starać o całkowite oddanie się Bogu w miłości doskonałej, a same instytucje winny zachowywać swój właściwy i szczególny, to znaczy świecki charakter, aby mogły w świecie i jakby od strony świata pełnić skutecznie i wszędzie apostołstwo dla którego powstały". Zob. także Pawluk, *Lud Boży. Jego nauczanie i uświęcanie*, s. 320-324; Zuber, *Instytucje życia konsekrowanego*, s. 247-257; Sztarfski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, s. 279-281, a także Bogdan, *Prawo zakonów*, s. 385-392.

¹⁴ Zob. Krukowski, *Kościół i państwo*, s. 129.

¹⁵ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, AAS 9(1917), pars II [dalej: KPK (17)], kan. 100 oraz KPK(83) kan. 113, § 1.

¹⁶ Zob. Krukowski, *Kościół i państwo*, s. 135.

¹⁷ Tamże, s. 135 oraz W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 1989, s. 146.

¹⁸ Zob. Krukowski, *Kościół i państwo*, s. 135-136.

¹⁹ Sob. Wat. II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, ogłoszona dnia 21 listopada 1964 r., AAS 57(1965), nr 9.

mu²⁰. Wspólnota ta wyposażona jest w atrybut suwerenności duchowej²¹. Ponieważ jednak Stolica Apostolska pełni wobec Kościoła katolickiego funkcję służebną, za podmiot publicznego prawa międzynarodowego należy uważać Kościół katolicki²², przy czym podmiotowości owej nie sposób interpretować jako podmiotowości o zasięgu terytorialnym, gdyż kompetencje, jakie Kościół katolicki posiada, dotyczą jedynie kryterium moralnego. Ponadto w odróżnieniu od kryterium terytorialnego, suwerenność Kościoła katolickiego dotyczy osób zamieszkujących w wielu państwach, którzy są wiernymi tegoż Kościoła. Jest to więc suwerenność personalna. Tego typu konstrukcja może inicjować konflikty z innymi podmiotami prawa międzynarodowego z tej przyczyny, iż osoby będące wiernymi Kościoła katolickiego podlegają równocześnie jurysdykcji dwóch podmiotów publicznego prawa międzynarodowego, a więc i Kościoła katolickiego, i państwa, którego terytorium zamieszkują²³. W celu wyeliminowania takich konfliktów istnieje postulat uzgodnienia wzajemnych relacji między państwem a Kościołem katolickim, dotyczących wiernych tegoż Kościoła zamieszkujących na terytorium owego państwa. Tego typu ustalenia mają formę układów bilateralnych, które z jednej strony podpisują kompetentne władze państwowe, z drugiej zaś Stolica Apostolska, jako kompetentny i suwerenny organ Kościoła katolickiego. Stolica Apostolska jest więc organicznie związana z Kościołem katolickim.

Kościół katolicki stanowi jedyny suwerenny podmiot prawa międzynarodowego, który jest jednocześnie wspólnotą religijną²⁴. Kościół katolicki w stosunkach z innymi podmiotami prawa międzynarodowego występuje za pośrednictwem Stolicy Apostolskiej. Stolica Apostolska jest więc tytulariuszem podmiotowości publicznoprawnej Kościoła katolickiego w stosunkach międzynarodowych²⁵. Praktyka międzynarodowa zna tego typu konstrukcje, bowiem w stosunkach międzynarodowych państwa również występują za pośrednictwem swoich kompetentnych przedstawicieli. Tak więc Stolicę Apostolską

²⁰ Tamże, nr 18.

²¹ Zob. J. K r u k o w s k i, *Autonomia i niezależność Kościoła i wspólnoty politycznej*, „Kościół i Prawo” (dalej: KiP), 1985, nr 4, s. 65-66.

²² Zob. t e n ż e, *Kościół i państwo*, s. 136; T. B e r t o n e, *Analiza i ocena umów między Kościołem a wspólnotami politycznymi zawartych po Soborze Watykańskim II*, KiP 1985, nr 4, s. 32 oraz K r u k o w s k i, *Osobowość prawna Kościoła katolickiego*, s. 45.

²³ Zob. K r u k o w s k i, *Kościół i państwo*, s. 136.

²⁴ Zob. tamże, s. 137 oraz P. C i p r o t t i, *Stolica Święta – jej funkcja, osobowość i pozycja w prawie międzynarodowym*, „Consilium”, 6-10(1970), s. 123-131.

²⁵ Zob. C i p r o t t i, *Stolica Święta*, s. 123-131.

należy interpretować jako kompetentnego przedstawiciela Kościoła katolickiego wyposażonego w atrybut suwerenności duchowej²⁶.

Pozycję publicznoprawną Stolicy Apostolskiej wzmacnia fakt istnienia na arenie międzynarodowej państwa *Stato della Città del Vaticano* – Państwa-Miasta Watykańskiego. Państwa tego jednak nie należy utożsamiać ze Stolicą Apostolską²⁷. Państwo-Miasto Watykańskie wyposażone jest bowiem w atrybut suwerenności terytorialnej, podczas gdy – jak już to powiedziano – Stolica Apostolska posiada suwerenność duchową²⁸. Ideologiczne założenia teoretyków radzieckiej nauki prawa międzynarodowego, utożsamiające owe dwa niezależne podmioty, zaliczające przy tym Państwo Watykańskie do *quasi* państw²⁹ ze względu na wielkość jego terytorium³⁰ i odrzucające podmiotowość Stolicy Apostolskiej należy oddalić z tej przyczyny, iż Pakty Laterańskie, powołujące do życia Państwo Watykańskie, zostały z jednej strony podpisane przez kompetentnych przedstawicieli Republiki Włoskiej, z drugiej zaś przez Stolicę Apostolską, co dowodzi, iż podmiotowość publicznoprawna Stolicy Apostolskiej, historycznie rzecz ujmując, była wcześniejsza niż podmiotowość publicznoprawna Państwa Watykańskiego³¹.

Zgodnie z tym, co powiedziano powyżej, stwierdzić należy, iż podmiotowość prawna na arenie prawa międzynarodowego przysługuje Kościołowi katolickiemu, którego tytulariuszem jest Stolica Apostolska, oraz Państwu-Miastu Watykańskiemu wyposażonemu w atrybut suwerenności terytorialnej, podczas gdy pierwszemu podmiotowi należy przypisać atrybut suwerenności duchowej.

²⁶ Zob. K r u k o w s k i, *Kościół i państwo*, s. 136.

²⁷ Zob. B. F r a c k o w i a k, *Pozycja prawnomiędzynarodowa Stolicy Apostolskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” (dalej: RPEiS) 1981, nr 3, s. 21. Zob. także art. 3 traktatu laterańskiego pomiędzy Stolicą Apostolską a Włochami z dnia 11 II 1929 r. [AAS 21(1929), s. 209], który mówi: „Włochy uznają nieograniczoną własność oraz wyłączną i absolutną **władzę i jurysdykcję Stolicy Apostolskiej** (podkr. J. D.) nad Watykanem [...]”.

²⁸ Zob. K r u k o w s k i, *Kościół i państwo*, s. 137.

²⁹ Zob. *Podręcznik prawa międzynarodowego*, opr. W. Durdieniewski oraz S. Kryłow, Warszawa 1950, s. 135-136.

³⁰ *Stato della Città del Vaticano* zajmując obszar 0,44 km² stanowi jedno z najmniejszych państw świata, zob. *Watykan*, [w:] *Mała Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1971, s. 1117.

³¹ Zob. K. S k u b i s z e w s k i, *Konkordat z 10 lutego 1925 roku. Zagadnienia prawnomiędzynarodowe*, [w:] *Kościół w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Z. Zieliński, S. Wilk, Lublin 1981, s. 36-37 oraz K r u k o w s k i, *Kościół i państwo*, s. 134.

W praktyce o różnicach między charakterem podmiotowości publicznoprawnej Stolicy Apostolskiej a Państwa-Miasta Watykańskiego decyduje cel, a więc funkcja, jaką każda z tych dwóch osób spełnia w konkretnej sytuacji prawnej: gdy chodzi o sprawy natury duchowej, a więc kwestie respektowania praw człowieka czy też normowania sytuacji prawnej Kościoła katolickiego na terytorium jakiegoś państwa w formie konkordatu, dokument zostaje podpisany w imieniu Stolicy Apostolskiej, gdy zaś idzie o umowy dotyczące spraw o charakterze doczesnym, a więc np. łączności czy też poczty, dokument sygnowany jest przez Państwo Watykańskie³².

Z uwagi na brak znormalizowanych stosunków między Polską a Stolicą Apostolską w latach 1945-1989 trudno jednoznacznie osądzić, jaki był pogląd władz polskich na problem osobowości publicznoprawnej w stosunkach międzynarodowych Stolicy Apostolskiej. Wydaje się, iż w pierwszych latach istnienia władzy ludowej przychyłały się one raczej w kierunku teorii radzieckich odmawiających Stolicy Apostolskiej podmiotowości, utożsamiając ją z Państwem Watykańskim. Wprawdzie w cytowanej tutaj Uchwale Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 IX 1945 r., w sprawie konkordatu³³, mówi się *expressis verbis* o Stolicy Apostolskiej³⁴, w kontekście jej decyzji dotyczących terytorium Państwa Polskiego, odnosi się więc do suwerenności Stolicy Apostolskiej, jednakże wydanie dekretów z dnia 9 II 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych³⁵ oraz z dnia 31 XII 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych³⁶ wskazuje raczej na odrzucenie przez władze koncepcji osobowości publicznoprawnej Stolicy Apostolskiej jako podmiotu stosunków międzynarodowych o suwerenności duchowej, jako że materia uregulowana przez te dwa dekryty dotyczy spraw natury duchowej, uprzednio regulowanej przez art. XI i XII konkordatu z 1925 r.³⁷ – aktu o charakterze bilateralnym, co w latach 1953 i 1956 uregulowano jednostronnie, jako sprawy należące do wyłącznej kompetencji Rządu Polskiego. Nigdzie jednak nie odrzucono wprost koncepcji podmiotowości publicznoprawnej Stolicy Apostolskiej, co może wskazywać na dyskretne uznanie takiej koncepcji albo próbę uniknięcia konfrontacji z katolicką częścią społeczeństwa polskiego. W latach siedemdziesiątych spotkania mię-

³² Zob. K r u k o w s k i, *Kościół i państwo*, s. 138 oraz Góralczyk, dz. cyt., s. 146.

³³ Cyt. za: „Rzeczpospolita”, nr 249 z dnia 14 września 1945 r., s. 1.

³⁴ Uchwała..., art. I a także art. II.

³⁵ Dz.U., nr 10 z 1953 r., poz. 32.

³⁶ Dz.U., nr 1 z 1957 r., poz. 6.

³⁷ Dz.U., nr 72 z 1925 r., poz. 501.

dzy przedstawicielami Stolicy Apostolskiej a Rządu Polskiego interpretowano co prawda jako rozmowy między przedstawicielami dwóch państw, tj. Polski i Watykanu³⁸, jednak sprawy w nich poruszane dotyczyły między innymi normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, rozumianych jako dwa odrębne podmioty. W tym kontekście wydaje się, iż oficjalna doktryna władz polskich w stosunku do Stolicy Apostolskiej zmierzała raczej do instrumentalnego traktowania podmiotowości prawnej Stolicy Apostolskiej jako organu Państwa Watykańskiego, jednocześnie nie odrzucano uprawnienia tegoż ostatniego do wypowiedzania się na temat partykularnego Kościoła katolickiego w Polsce³⁹, co wskazuje na dyskretne uznanie osobowości publicznoprawnej o atrybucie suwerenności duchowej.

III. PROBLEM OSOBOWOŚCI PRAWNEJ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO I JEGO JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH

Pojęcie osobowości prawnej jest, jak już to powiedziano, konstrukcją prawa cywilnego⁴⁰. Problem posiadania takiej osobowości przez Kościół katolicki i jego jednostki organizacyjne, jak również zakony i kongregacje zakonne oraz inne organizacje przykościelne jest rzeczą niezmiernie istotną dla posiadania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych na forum prawa cywilnego, czyli m.in. dla posiadania, przyjmowania i zbywania określonych środków majątkowych. Nieposiadanie osobowości prawnej przesądza w praktyce o niemożności bycia podmiotem tychże praw, jako konstrukcji prawa cywilnego. Nie oznacza to jednak, iż jednostki te pozbawione

³⁸ Zob. M a r k i e w i c z, dz. cyt., s. 106-107.

³⁹ Zob. Komunikat Rządu PRL ogłoszony po wizycie Ministra Spraw Zagranicznych w Rzymie w dniu 12 listopada 1973 r.: „[...] Co się tyczy dalszej normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem, minister podkreślił dobrą wolę rządu PRL w tej sprawie [...]”. „Trybuna Ludu” z dnia 13 XI 1973 r. Komunikat ogłoszony po wizycie Watykańskiego Sekretarza Stanu abpa Agostino Casaroli’ego w Polsce w dniach od 4 do 6 II 1974 r. także wspomina o tym, iż „przedmiotem szczególnie wnikliwych rozmów były główne problemy dotyczące sytuacji wyznaniowej w Polsce i normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem”, „Słowo Powszechne” z dnia 7 II 1974 r. Zob. także M a r k i e w i c z, dz. cyt., s. 106-108.

⁴⁰ Zob. A. W o l t e r, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986, s. 194-196; S. E h r l i c h, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1970, s. 111-113; K. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego w PRL*, RPEiS 1981, nr 3, s. 1-2; A. S t e l m a c h o w s k i, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969, s. 223; J. O s u c h o w s k i, *Niektóre problemy dotyczące statusu prawnego Kościoła rzymskokatolickiego w PRL*, PiP 1988, nr 3, s. 105-106 i in.

są jakiegokolwiek pozycji na gruncie innych gałęzi prawa, jak choćby prawo administracyjne, finansowe czy publiczne⁴¹. Niewątpliwie jednak posiadanie osobowości prawnej przez te jednostki powoduje dookreślenie ich statusu na forum norm prawnych w ogóle, stąd też konieczne wydaje się krótkie przedstawienie tegoż problemu.

Punktem wyjścia dla niniejszego studium może być pobieżna analiza unormowań zawartych w konkordacie z 1925 r.⁴² i aktów normatywnych wydanych na jego podstawie, a odnoszących się do problemu osobowości prawnej Kościoła katolickiego jako całości, jego jednostek organizacyjnych oraz innych jednostek nie należących do ścisłej hierarchii tego związku religijnego. Taka bowiem analiza pozwoli zobrazować, jakie relacje zachodziły między Państwem Polskim a Kościołem katolickim przed wejściem w życie uchwały Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 IX 1945 r., w sprawie konkordatu⁴³. Istotne jest to o tyle, o ile nieprzedstawienie takiego rysu wywołać może niezrozumienie co do występujących wtedy sporów teoretyków prawa w przedmiocie i stosunku do utraty mocy obowiązującej Konkordatu jako układu bilateralnego zawartego między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, ale również stosunku jurysprudencji i sądownictwa do konkordatu interpretowanego jako wewnętrzna ustawa krajowa oraz stosunku tychże do jego unormowań, a w szczególności przepisów konkordatu regulujących osobowość prawną tych jednostek.

1. Stan prawny przed 12 września 1945 r.

Unormowania konkordatu z 1925 r., zawarte w art. I układu, stwierdzają, że Kościół w Rzeczypospolitej rządzi się własnymi prawami zgodnie z, jak to określono, „prawami boskimi i prawem kanonicznym”. Podobne regulacje zawierał art. 114 Konstytucji Marcowej⁴⁴, która deklarowała prawo Kościoła do rządzenia się własnym prawem. Ponadto o uznaniu przez Państwo Polskie prawa kanonicznego jako miarodajnego w dziedzinie orzekania o statusie prawnym różnych kościelnych jednostek organizacyjnych mówiły: art. XIII, ust. 3; XVI oraz XIX konkordatu z 1925 r. Układ ten znał pojęcia kościelnych i zakonnych osób prawnych, o czym wspomina się w art. XV, XVI, XVII oraz XXIV. Tego typu określenia jeszcze bardziej zostały sprecyzowane

⁴¹ Zob. O s u c h o w s k i, *Niektóre problemy*, s. 105-106.

⁴² Dz.U., nr 72 z 1925 r., poz. 501 oraz AAS 17(1925), s. 273-287.

⁴³ Zob. „Rzeczpospolita”, nr 249 z dnia 14 IX 1945 r., s. 1.

⁴⁴ Dz.U., nr 44 z 1921 r., poz. 267.

przez art. XXIV, ust. 2 konkordatu, gdzie jako osoby prawne kościelne i zakonne wymieniano się: „Biskupstwa, Kapituły, Kongregacje, Zakony, seminaria, beneficja proboszczowskie oraz inne beneficja”.

Miarodajnym zatem w sprawie orzekania o istnieniu osobowości prawnej Kościoła katolickiego i jego jednostek organizacyjnych na forum prawa cywilnego, na podstawie odpowiednich konwalidacji dokonanych przez unormowania Konstytucji Marcowej oraz przepisy konkordatu z 1925 r. stało się prawo kanoniczne, a w szczególności obowiązujący wówczas Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., który sprawy te regulował w kanonach: 99; 100, § 1; 391, § 1; 471, § 1; 536, § 1; 676, § 1; 708; 1376, § 2; 1409; 1423, § 2; 1495, § 1 oraz 1557, § 2. Zestawiając i systematyzując normy w nich zawarte stwierdzić należy, iż osobowość prawną miały: Kościół katolicki i Stolica Apostolska⁴⁵ (podmioty te stanowiące osoby w rozumieniu prawa międzynarodowego, z tej przyczyny, iż analizowano ich byt prawny w poprzednim punkcie, zostaną tutaj całkowicie pominięte), nadto: zakony wyjęte i nie wyjęte⁴⁶, kongregacje zakonne⁴⁷, prowincje zakonne, domy zakonne⁴⁸, zatwierdzone przez kompetentne władze Kościoła bractwa⁴⁹, stowarzyszenia bez ślubów⁵⁰, kapituły katedralne i kolegiackie⁵¹, diecezje⁵², beneficja⁵³, kościoły⁵⁴, klasztory⁵⁵, mensy⁵⁶ i in. Niektóre unormowania wyjęte z Kodeksu Prawa Kanonicznego mogły spowodować pewną trudność interpretacyjną dla prawników świeckich, zwłaszcza w stosunku do recepcji tych norm na grunt prawa cywilnego. Taką trudność wywołał np. problem osobowości prawnej parafii, która nie była osobą prawną w świetle norm kanonicznych. Co prawda kan. 1423, § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku poruszał problem parafii, jednakże w kontekście zakazu jej łączenia z innymi podmiotami, jak np. mensą biskupią czy też kaplicą. Określił to także Sąd

⁴⁵ KPK(17), kan. 100, § 1.

⁴⁶ Tamże, kan. 391, § 1.

⁴⁷ Tamże, kan. 471, § 1.

⁴⁸ Tamże, kan. 536, § 1.

⁴⁹ Tamże, kan. 676, § 1.

⁵⁰ Tamże, kan. 708.

⁵¹ Tamże, kan. 1557, § 2.

⁵² Tamże, kan. 1557, § 2.

⁵³ Tamże, kan. 1409.

⁵⁴ Tamże, kan. 99; 471, § 1; 1423, § 2 oraz 1491, § 1.

⁵⁵ Tamże, kan. 1423, § 2.

⁵⁶ Tamże, kan. 1423, § 2.

Najwyższy w orzeczeniu z dnia 24 I 1935 roku, powołując się na unormowania prawa kanonicznego⁵⁷.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku jako podmioty prawa, za wyjątkiem osób fizycznych, wyliczał osoby moralne (*personae morales*)⁵⁸, osoby prawne (*personae iuridicae*)⁵⁹, a także twór prawny (*ens iuridicum*)⁶⁰. Wszystkie te określenia jursprudenca kanoniczna traktowała jako tożsame z pojęciem osoby moralnej⁶¹. Skutkiem rozdzwięku pomiędzy zakresem pojęcia osoby moralnej a osoby prawnej w rozumieniu cywilistyki Minister Sprawiedliwości zwrócił się o odpowiednią wykładnię norm Kodeksu do Episkopatu Polski⁶², który w odpowiedzi zwrotnej przesłał wyciąg z Kodeksu Prawa Kanonicznego o osobach prawnych kościelnych i zakonnych⁶³ opublikowany dnia 10 V 1926 r.⁶⁴ Wyciąg ów obejmował wszystkie wymienione w Kodeksie jednostki organizacyjne Kościoła katolickiego, określane mianem osób moralnych, wśród których wymieniono także wszystkie godności kościelne, jak np.: wikariusz apostolski, biskup, kardynał, ordynariusz, kuria diecezjalna, urzędnik kościelny, opat, dziekan, proboszcz, prałat niezależny, rektor kościoła itp.

2. Położenie prawne Kościoła po wprowadzeniu uchwały TRJN w sprawie konkordatu

Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 IX 1945 r., mówiąca o utracie mocy obowiązującej konkordatu z 1925 roku, uchyliła tym samym wszystkie akty okołokonkordatowe⁶⁵, w tym m.in. wspomniany Komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie przepisów prawa kościelnego o osobach prawnych, kościelnych i zakonnych. Jednakże w owym czasie

⁵⁷ C II 200 1/35, „Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego” (dalej: Zb. OSN) z 1936 r., poz. 328.

⁵⁸ KPK(17), kan. 99.

⁵⁹ Tamże, kan. 687, 1489 oraz 1495, § 2.

⁶⁰ Tamże, kan. 1409.

⁶¹ Zob. H. I n s a d o w s k i, *Osoba prawna. Studium prawnokanoniczne*, Lublin 1927, s. 38-48, 98-103, a także M. Ż u r o w s k i, *Normy ogólne prawa osobowego. O duchowieństwie w ogólności*, Warszawa 1968, s. 60-68.

⁶² Zob. J. W i s ł o c k i, *Konkordat polski z 1925 roku*, Poznań 1977, s.148-149 oraz D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 9.

⁶³ Pismo z dnia 29 IV 1926 r., nr 438/26, nie publikowane.

⁶⁴ Dz. Urz. Min. Spraw. Nr 10 z dnia 10 V 1926 r., s. 175-182.

⁶⁵ Zob. S. P i o t r o w s k i, *Konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską w 1925 roku przestał obowiązywać jako wewnętrzna ustawa krajowa*, PiP 12(1947), s. 5.

konkordaty nie były pojmowane wyłącznie w kategoriach układów międzynarodowych wiążących z jednej strony Stolicę Apostolską, z drugiej natomiast dane państwo (teoria umowy)⁶⁶. Często posługiwano się inną interpretacją konkordatu, określaną jako teoria legalna, według której konkordat miałby być wyrazem zgodnych poglądów państwa i Kościoła, zaś prócz charakteru umowy międzynarodowej miałby on również charakter wewnętrznej ustawy krajowej. I według reprezentantów tej teorii przyjąć należałoby, iż układ ten po 12 IX 1945 r., jako wewnętrzna ustawa krajowa, obowiązywał nadal, a jej odwołanie zależałoby jedynie od uchylecia jej przez powołany do tego kompetentny organ państwowy (Sejm). Moc obowiązująca konkordatu jako wewnętrznej ustawy krajowej nie przesądzała wcale o obowiązywalności konkordatu jako bilateralnego układu międzynarodowego, na co zwracali uwagę zwolennicy teorii legalnej⁶⁷.

Niezależnie od powyższego pojawiło się wiele wątpliwości natury formalnej przemawiających za uznaniem uchwały z dnia 12 IX 1945 r., za nieskuteczną, z których bodaj najważniejsze to: brak legitymacji Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej do uchylecia ustawy z dnia 23 IV 1925 r. zatwierdzającej konkordat⁶⁸ oraz nieopublikowanie tegoż aktu normatywnego w Dzienniku Ustaw⁶⁹.

Liczne kontrowersje, jakie pojawiły się wokół tych problemów, nie ominęły także sądownictwa. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w toku prowadzonej sprawy o sprostowaniu wpisu w księdze wieczystej⁷⁰ zajął stanowisko, iż konkordat z 1925 roku obowiązuje w dalszym ciągu jako wewnętrzna ustawa krajowa. Opierając się na teorii legalnej Sąd stwierdził ponadto, iż konkordat

⁶⁶ Zob. K r u k o w s k i, *Państwo i Kościół*, s. 164.

⁶⁷ Zob. J. M a k o w s k i, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1922, s. 396-397 oraz K. S z w a n c e n b e r g - C z e r n y, *Problem polskiego konkordatu*, „Przegląd Powszechny”, 12(1947), s. 3-4.

⁶⁸ Ustawa z dnia 23 IV 1925 r. o zatwierdzeniu układu ze Stolicą Apostolską określającego stosunek państwa do Kościoła rzymskokatolickiego, Dz.U., nr 47 z 1925 r., poz. 234.

⁶⁹ Tekst uchwały nie został opublikowany ani w Dzienniku Ustaw, ani w Monitorze Polskim. Władze poprzestały na jego publikacji w prasie codziennej. Uchwała ta została następnie przedrukowana w innych wydawnictwach, np.: T. W ł o d a r c z y k, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1974, s. 433, M. F a k a, *Państwowe prawo wyznaniowe PRL. Wybór tekstów źródłowych*, Warszawa 1982, s. 26-27 oraz *Położenie prawne Kościołów i związków wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej według stanu na dzień 1 X 1960 r.*, opr. E. Malkiewicz oraz S. Podemski, Warszawa 1960, s. 123-124.

⁷⁰ Cz 94/46. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w tej sprawie opisuje S. Piotrowski (art. cyt., s. 3-5).

z 1925 roku został zatwierdzony ustawą z dnia 23 IV 1925 r.⁷¹, która nie będąc uchylona przez kompetentny do tego organ ustawodawczy (Sejm), obowiązywała nadal. Jakkolwiek prasa ogłosiła o powziętej przez Radę Ministrów uchwale, kontynuował dalej Sąd Apelacyjny, uznającej konkordat za jednostronnie zerwany przez Stolicę Apostolską na skutek zadziałanych przez nią czynów sprzecznych z jego postanowieniami, to jednak uchwała ta nie została ogłoszona w sposób przyjęty, a mianowicie w Dzienniku Ustaw w formie oświadczenia rządu o notyfikowaniu tej uchwały Stolicy Apostolskiej, zatem nie była ona skuteczna. Fakt zaś, iż konkordat obowiązywał w dalszym ciągu jako wewnętrzna ustawa krajowa nie przesądzał, zdaniem Sądu, o jego obowiązywalności jako układu międzynarodowego.

Tego typu stanowisko powtarzane przez część jursprudencei kwestionowali teoretycy związani z ówczesnymi kołami rządowymi. Twierdzili oni, iż uchwała nie miała charakteru konstytuowanego a jedynie deklaratywny⁷², natomiast Rząd Polski nie był uznany przez Stolicę Apostolską, stąd nie mógł on notyfikować tej uchwały Stolicy Apostolskiej⁷³. Na zarzut, iż ustawy sejmowej nie można uchylić na podstawie uchwały rządu, powoływali się oni na precedens w postaci uchylenia bez osobnej ustawy sejmowej układu z Niemcami, który uprzednio również był zatwierdzony na podstawie ustawy sejmowej⁷⁴. Negowali oni ponadto teorię legalną konkordatu na rzecz teorii umowy międzynarodowej⁷⁵.

Kontrowersje wokół problemu obowiązywania konkordatu z 1925 r., zainicjowane poprzez wydanie uchwały Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z 1945 r., nie wygasły jeszcze długo, jednak problem ten z czasem przestał mieć jakiegokolwiek praktyczne znaczenie⁷⁶. Bezspornym jest bowiem fakt, iż w zasadzie od chwili publikacji rzeczonyj uchwały TRJN obie strony – zarówno Rząd Polski, jak również władze Kościoła katolickiego przestały stosować się do unormowań konkordatu⁷⁷, co czyniło ten układ martwym traktatem⁷⁸.

⁷¹ Dz.U., nr 47 z 1925 r., poz. 234.

⁷² Zob. J. O s u c h o w s k i, *Problem obowiązywania konkordatu z 1925 r. w Polsce Ludowej*, PiP 5(1985), s. 47.

⁷³ Zob. P i o t r o w s k i, art. cyt., s. 5.

⁷⁴ Tamże, s. 5.

⁷⁵ Tamże, s. 4.

⁷⁶ Zob. O s u c h o w s k i, *Problem obowiązywania konkordatu*, s. 46.

⁷⁷ Zob. P i o t r o w s k i, art. cyt., s. 5; H. Ś w i a t k o w s k i, *Wyznaniowe prawo państwowe*, Warszawa 1962, s. 69, a także O s u c h o w s k i, *Problem obowiązywania konkordatu*, s. 51, przyp. 30.

⁷⁸ Konkordat przestał być stosowany przez Rząd Polski dnia 12 IX 1945 r., co jest faktem

W związku z powyższym powstaje problem według jakiego kryterium należy analizować kwestię uznania Kościoła katolickiego oraz, co za tym idzie, które spośród jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego posiadały wciąż, i na jakiej podstawie, osobowość prawną, gdyż faktem jest, iż aż do dnia 17 V 1989 r.⁷⁹ nie wydano żadnego aktu normatywnego odnoszącego się do relacji Państwo Polskie–Kościół katolicki. Sytuację prawną Kościoła katolickiego mierzyć należy zatem na podstawie fragmentarycznych unormowań rozsianych po całym systemie prawnym Polski powojennej⁸⁰.

Utrata mocy obowiązującej konkordatu z 1925 r. dotyczyła problemu nieważności samego aktu, nie delegalizowała ona Kościoła: problem nielegalności Kościoła katolickiego w Polsce nie istniał!⁸¹ Jednakże w kontekście przepisów normatywnych odnoszących się do innych związków wyznaniowych status Kościoła katolickiego wyróżniał się niedoskonałością i fragmentarycznością rozwiązań, wywołujących mnogość poglądów na ten temat⁸². By jednak przyrzeć się problemowi bliżej, należałoby ustalić kilka kwestii decydujących dla naszych rozważań, a mianowicie: na jakiej podstawie prawnej Kościół katolicki był związkiem religijnym prawnie uznanym, na jakiej podstawie miarodajnym w dziedzinie orzekania o osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych było wciąż prawo kanoniczne oraz, w końcu, jak te problemy kształtowały się w okresie późniejszym.

oczywistym (zob. K. S k u b i s z e w s k i, *Konkordat z 10 lutego 1925*, s. 44-47), choć nawet oficjalne czynniki, jakim była Prokuratura Generalna, w swojej opinii z dnia 10 XI 1945 r., nr 14575/45-F 15-10 (nie publ.) wyraziła pogląd, że konkordat obowiązuje nadal do chwili uchwalenia nowej konstytucji. Jakkolwiek Stolica Apostolska nie uznała zerwania konkordatu za zerwany w świetle prawa międzynarodowego, to jednak przestała się do niego stosować. Pisze o tym H. Rybczyński (*W sprawie konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską 10 II 1925 roku*, [w:] *Kościół w Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 51).

⁷⁹ Pierwszym aktem kompleksowo regulującym pozycję prawną Kościoła katolickiego w Polsce powojennej była ustawa z dnia 17 V 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U., nr 29 z 1989 r., poz. 154.

⁸⁰ Zob. M. P i e t r z a k, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1988, s. 178.

⁸¹ Zob. P i o t r o w s k i, dz. cyt., s. 6-7; A. R o z m a r y n o w i c z, *W sprawie statusu prawnego Kościoła Katolickiego w PRL*, „Palestra” 2(1987), s. 3-6; M. S t a s z e w s k i, *Zagadnienia prawne stosunku państwa do związków wyznaniowych w PRL*, „Euhemer – Przegląd Religioznawczy”, 3(1974), s. 6-9; M. B u s z y Ń s k i, *Zagadnienie unifikacji przepisów ustawowych dotyczących wyznań*, „Gazeta Administracji”, 9(1946), s. 438 oraz J. O s u c h o w s k i, *Niektóre problemy dotyczące statusu prawnego Kościoła rzymskokatolickiego w PRL*, PiP 3(1988), s. 106.

⁸² Zob. O s u c h o w s k i, *Niektóre problemy*, s. 104.

Po zerwaniu konkordatu z 1925 r. podstawą prawną, na jakiej funkcjonował Kościół katolicki w Polsce aż do 1952 roku, były unormowania Konstytucji Marcowej, które interesujący nas problem regulowały następująco: „wyznanie rzymskokatolickie, będące religią przeważającą większości narodu, zajmuje w państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań. Kościół rzymskokatolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm”⁸³ i dalej: „każdy związek religijny uznany przez państwo, ma prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, może samotnie prowadzić swe sprawy wewnętrzne, może posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zarządzać nim, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich fundacji i funduszków tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych. Żaden związek religijny jednak nie może stawać w sprzeczności z ustawami państwa”⁸⁴.

Z unormowań tych w interesującej nas materii wynika kilka podstawowych kwestii:

1. Kościół katolicki był w Polsce związkiem religijnym prawnie uznanym. Uchwała TRJN z dnia 12 IX 1945 roku w sprawie konkordatu nie mogła zdelegalizować Kościoła katolickiego, nie mogła ona także uczynić Kościoła katolickiego nie uznanym, bowiem te kwestie regulowała bezpośrednio sama Konstytucja Marcowa.

2. Ponieważ Konstytucja Marcowa uznawała prawo Kościoła katolickiego do rządzenia się własnymi prawami, przeto prawo kanoniczne nie przestało być miarodajne w dziedzinie orzekania o sprawach wewnętrznych Kościoła, w tym także majątku kościelnym, a co za tym idzie: osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych będących jego właścicielami, chociaż po zerwaniu konkordatu musiały pozostać problemy interpretacyjne, które spośród wymienionych w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku osób moralnych mogły być uważane za osoby prawne w świetle prawa polskiego. Stwierdzić to należy na podstawie utraty mocy obowiązującej przez ogłoszony dnia 10 V 1926 r. komunikat Ministra Sprawiedliwości⁸⁵ i w kontekście analogicznych trudności interpretacyjnych występujących przed 1926 rokiem⁸⁶.

⁸³ Dz.U., nr 44 z 1921 r., poz. 267 z późn. zm., art. 114.

⁸⁴ Tamże, art. 113.

⁸⁵ Komunikat Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 V 1926 r. w sprawie przepisów prawa kościelnego o osobach prawnych kościelnych i zakonnych, Dz. Urz. Min. Spraw. Nr 10 z 1926 r., s. 175-182.

⁸⁶ Zob. W i s ł o c k i, *Konkordat polski z 1925 roku*, s. 148-149 oraz D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła katolickiego*, s. 9.

3. Konstytucja Marcowa obligowała władze państwowe do przygotowania i podpisania konkordatu⁸⁷ regulującego stosunek państwa do Kościoła katolickiego, który miał podlegać ratyfikacji przez władzę ustawodawczą (Sejm).

4. Z konstytucji, aczkolwiek nie wyrażona *expressis verbis*, wynika osobowość prawna Kościoła katolickiego. Akt ten bowiem przyznawał wszystkim uznanym związkom religijnym, a więc również Kościołowi katolickiemu, prawa rzeczowe (prawo posiadania majątku, jego nabywania, rozporządzania itp.). By jednak być podmiotem tychże praw, jak uczy cywilistyka, konieczne jest posiadanie osobowości prawnej. Zatem z unormowań Konstytucji Marcowej bezpośrednio wynikała osobowość prawna Kościoła katolickiego. Ponieważ ustawodawca nie różnicował, które spośród jednostek Kościoła katolickiego osobowość prawną posiadały, czy też ściślej: które spośród jednostek Kościoła katolickiego mogły posiadać i rozporządzać majątkiem ruchomym i nieruchomym, toteż stwierdzić należy, iż osobowość prawna przysługiwała Kościołowi katolickiemu jako całości⁸⁸.

5. Zabroniona była taka działalność Kościoła katolickiego, która stała w sprzeczności z obowiązującym wtedy w Polsce prawem.

Faktem jest, iż w stosunku do pozycji prawnej innych Kościołów i związków wyznaniowych, pozycja Kościoła katolickiego w Polsce była jedynie

⁸⁷ Władze zdawały sobie sprawę z następstw zerwania konkordatu, które nie służyło interesom Polski (zob. H. M i s z t a l, *Polskie prawo wyznaniowe*, t. I: *Zagadnienia wstępne. Rys historyczny*, Lublin 1996, s.177) i chyba dlatego koła oficjalne kreowały opinię, iż na miejsce konkordatu z 1925 roku powinien być zawarty nowy tego typu dokument lepiej odzwierciedlający sytuację Kościoła w Polsce (zob. O s u c h o w s k i, *Problem obowiązywania konkordatu*, s. 51, a także wywiad jakiego udzielił B. Bierut K. Pruszyńskiemu, „Rzeczpospolita” z dnia 23 XI 1946 r.). Faktem jest również, iż w marcu 1947 roku Minister Spraw Zagranicznych Polski Zygmunt Modzelewski polecił nowo mianowanemu ambasadorowi RP w Rzymie nawiązać kontakty ze Stolicą Apostolską w celu znalezienia jakiegoś *modus vivendi*, a nawet zawarcia nowego konkordatu. Rozmowy jednak nie przyniosły jakiegoś konkretnego efektu (zob. szerzej P. R a i n a, *Kościół w Polsce, 1981-1984*, t. I. Londyn 1985. s. 88-95 oraz M i s z t a l, *Polskie prawo*, s. 344-345). Widać jednak, władze polskie chciały uregulować sytuację prawną Kościoła z pozycji supremacji, na co Kościół nie mógł się zgodzić. O tym, iż były to próby tymczasowe, władze zaś nie pragnęły takiego porozumienia, świadczy fakt, iż do Konstytucji Lipcowej nie wprowadzono przepisu dotyczącego zawarcia konkordatu (O s u c h o w s k i, *Problem obowiązywania konkordatu*, s. 53).

⁸⁸ Zob. S. Grzybowski, *Głosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1963 r.*, OSPiKA z 1965 r., nr 1, s. 14; J. D e m i a n c z u k, T. W o l f e n b u r g, *Publiczno-prawny charakter kościołów i związków religijnych*, „Gazeta Administracji”, 9(1947), s. 432-444 i 10(1947), s. 506-517; D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 4; A. R o z m a r y n o w i c z, *W sprawie statusu prawnego*, s. 9 oraz K r u k o w s k i, *Osobowość cywilnoprawna Kościoła katolickiego*, s. 255-256.

fragmentarycznie uregulowana. Jednocześnie nie sposób doszukać się pośród aktów normatywnych takiego, który w sposób kompleksowy i wyczerpujący określałby stosunek Państwa do Kościoła katolickiego. Owe fragmentaryczne regulacje zaś pochodziły z aktów prawnych określających inne dziedziny życia, a także częściowo traktujące o sytuacji Kościoła katolickiego⁸⁹. Nieocenioną pomocą dla niniejszych analiz służyć mogą również interpretacje sądowe oraz inne poglądy wyrażone przez oficjalne czynniki życia politycznego w Polsce.

Kwestii uznania Kościoła katolickiego przez normy prawne Polski powojennej, przynajmniej w okresie obowiązywania Konstytucji Marcowej, dowodzić nie trzeba: uznanie Kościoła katolickiego nie było przez organy państwa kwestionowane⁹⁰, zwłaszcza, iż wynikało ono bezpośrednio z unormowań obowiązującej wtedy Konstytucji.

Pomimo ogłoszenia nieważności unormowań Konkordatu z 1925 roku, a w szczególności art. I stwierdzającego, iż „Kościół katolicki bez różnicy obrządków będzie korzystał w Rzeczypospolitej Polskiej z pełnej wolności. Państwo zapewnia Kościołowi swobodne wykonywanie jego jurysdykcji kościelnej, jak również swobodną administrację oraz zarząd jego sprawami i jego majątkiem, zgodnie z prawami boskimi i z prawem kanonicznym”⁹¹, to jednak jego treść zaledwie potwierdzała unormowania Konstytucji Marcowej⁹², w związku z czym w ówczesnej praktyce organów administracji państwowej Kościół katolicki traktowano jako osobę prawną prawa publicznego⁹³. Podobnie ówcześni teoretycy, powołując się na unormowania Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych

⁸⁹ Zob. O s u c h o w s k i, *Niektóre problemy*, s. 104, M. P i e t r z a k, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1993, s. 178 oraz K r u k o w s k i, *Kościół i państwo*, s. 198.

⁹⁰ Zob. S. P i o t r o w s k i, *Konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską*, s. 6; J. D e m i a n c z u k, *Uznanie prawne wyznań w świetle Konstytucji*, PiP 9-10(1946), s. 45; B u s z y Ń s k i, *Zagadnienie unifikacji przepisów*, s. 437-438 oraz D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 4.

⁹¹ Dz.U., nr 72 z 1925 r., poz. 501, art. I.

⁹² Zob. J. O s u c h o w s k i, *Problem polskiego konkordatu z 1925 r.*, PiP 12(1965), s. 845; t e n ż e, *Problem obowiązywania konkordatu*, s. 53. P i o t r o w s k i, *Konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską*, s. 6 oraz B u s z y Ń s k i, *Zagadnienie unifikacji*, s. 437.

⁹³ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 4; D e m i a n c z u k, W o l f e n b u r g, *Publicznoprawny charakter kościołów*, s. 432-444 i 506-517. Należy także zwrócić uwagę na fakt, iż w tamtym okresie niektóre uroczystości i inne akty państwowe miały sakralny charakter. Przywołać tutaj należy m.in. przysięgę prezydenta, a także jego orędzia wigilijne i udział w procesjach Bożego Ciała w latach 1945-1948.

organów Rzeczypospolitej Polskiej⁹⁴ oraz deklaracji Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 II 1947 r. w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich⁹⁵, uznali podstawowe założenia Konstytucji z dnia 17 III 1921 roku w kwestii autonomii wewnętrznej Kościoła katolickiego jako uznanego związku religijnego określoną przez art. 113 Konstytucji, z tym wszakże zastrzeżeniem, iż granice tej autonomii zakreślały ustawy państwa⁹⁶. Podobnie należy przyjąć, że obowiązujący wówczas w Kościele Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku zachował swoją moc obowiązującą jako wewnętrzne prawo tego związku religijnego w granicach obowiązującego prawa⁹⁷.

Podobny pogląd wyrażony został przez oficjalne czynniki. Ówczesna Prokuratoria Generalna w opinii prawnej sporządzonej dnia 3 XI 1949 roku dla Ministerstwa Skarbu⁹⁸ stwierdziła, iż wygaśnięcie mocy prawnej Konkordatu zawartego ze Stolicą Apostolską nie zmieniało faktu, że ustalona w art. 114 Konstytucji zasada rządzenia się przez Kościół katolicki własnymi prawami została utrzymana w mocy w warunkach nowego systemu politycznego, zastrzegając przy tym, że nie stosuje się ona do tych postanowień prawa kanonicznego, które pozostają w sprzeczności z podstawowymi zasadami ustrojowymi oraz normami obowiązującego wtedy prawodawstwa państwowego, a z pewnością takimi przepisami nie były te unormowania Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, które regulowały problem osobowości prawnej Kościoła katolickiego i jego jednostek organizacyjnych. Co więcej: w opinii

⁹⁴ Dz.U., nr 18 z 1947 r., poz. 71 zm.: Dz.U., nr 57 z 1949 r., poz. 447 i Dz.U., nr 14 z 1950 r., poz. 129.

⁹⁵ *Sprawozdanie stenograficzne S.U. 8/45*, [w:] *Konstytucja i podstawowe akty ustawodawcze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, opr. A. Gwiżdż i J. Zakrzewska, Warszawa 1958, s. 142.

⁹⁶ Zob. P i o t r o w s k i, dz. cyt., s. 6; B u s z y ń s k i, *Zagadnienie unifikacji*, s. 437-438 oraz D e m i a ń c z u k, *Uznanie prawne wyznań*, s. 45-48. W świetle panującej wówczas opinii granice owego porządku prawnego określały w tym czasie: Manifest PKWN z dnia 22 VII 1944 r. (Dz.U., nr 1 z 1944 r., zał.) oraz Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 II 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U., nr 18 z 1947 r., poz. 71 z późn. zm.).

⁹⁷ Zob. P i o t r o w s k i, dz. cyt., s. 6; D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 4; M. P i e t r z a k, *Prawo kanoniczne a państwowy porządek prawny*, RPEiS 3(1985), s. 12-13 oraz J. O s u c h o w s k i, *Prawo wyznaniowe RP 1918-1939*, Warszawa 1967, s. 382 n. Por. G r z y b o w s k i, *Glosa w sprawie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1963 r.*, s. 12 oraz H. Ś w i ą t k o w s k i, *Uwagi w sprawie glosy Stefana Grzybowskiego do orzeczenia SN z 18.IV.1963 r. (CR 223/63)*, „Nowe Prawo” 1965, nr 7-8(229), s. 1179-1182.

⁹⁸ L.dz. 251/44 F.III/1088. Zob. *Dwie opinie prawne z dziedziny stosunków Kościoła i państwa*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy”, 1(1945), s. 38-40.

tej wyrażono pogląd, iż dla oceny spraw organizacyjnych Kościoła katolickiego oraz odrębności majątkowej poszczególnych jednostek organizacyjnych Kościoła miarodajnym powinno być prawo, którym Kościół rządzi się w swoich stosunkach wewnętrznych. Nie oznaczało to jednak, jak zastrzegła Prokuratoria, zrównania prawa kanonicznego z ustawodawstwem państwowym. Zrównanie takie wymagałoby bowiem odpowiedniego aktu prawnego nadającego normom kanonicznym rangę ustawy państwowej. Oznacza to, iż w opinii Prokuraturii Generalnej, utrata mocy obowiązującej konkordatu nie spowodowała utraty przez Kościół katolicki statusu związku religijnego prawnie uznanego oraz przymiotu osobowości prawnej prawa prywatnego tego Kościoła. Uznano tym samym prawnokanoniczną konstrukcję własności podzielonej, a mianowicie jednolitości majątku kościelnego związaną ze scentralizowaną strukturą Kościoła pomimo podziału go pomiędzy poszczególne jednostki organizacyjne Kościoła⁹⁹.

Prawo kanoniczne, jako prawo obowiązujące w stosunkach wewnątrzkościelnych, nie było respektowane przez organy państwowe jako normy prawne¹⁰⁰, lecz traktowane było jako prawo umowne w stosunkach między instytucjami kościelnymi a duchownymi. Przypomnieć bowiem tutaj godzi się praktykę powoływania się przez sądy PRL na normę kan. 1484 przy przyznaniu w procesach cywilnych świadczeń od ordynariuszy na rzecz duchownych pozbawionych przez nich stanowisk kościelnych¹⁰¹.

Podobnie na uznanie przez oficjalne czynniki osobowości prawnej Kościoła katolickiego wskazują normy ustawodawstwa Polski powojennej oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego. Osobowość prawna Kościoła katolickiego wynikała bowiem z uznania go jako podmiotu praw majątkowych¹⁰² przez dekret PKWN z dnia 6 IX 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej¹⁰³ oraz ustawę z dnia 20 marca 1950 r. o przejściu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego¹⁰⁴.

⁹⁹ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 5.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ Zob. *Polityka wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysiek i M. Staszewski, Warszawa 1975, s. 297.

¹⁰² Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 6.

¹⁰³ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 IX 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, t.jedn.: Dz.U., nr 3 z 1945 r., poz. 13, art. 2.

¹⁰⁴ Dz.U., nr 9 z 1950 r., poz. 87, sprost. Dz.U., nr 10 z 1950 r., poz. 111, preambuła, art. 1. ust. 2; art. 4. ust. 1 i ust. 4 oraz art. 7, ust. 1.

Dekret z dnia 5 VIII 1949 r., nowelizujący prawo o stowarzyszeniach¹⁰⁵, za wyjątkiem zakonów i kongregacji duchowych należących m.in. do Kościoła katolickiego¹⁰⁶, swoimi unormowaniami nie obejmował Kościoła katolickiego jako całości ani jego jednostek organizacyjnych (parafii, diecezji itp.). Kościół katolicki był bowiem związkiem religijnym prawnie uznanym, co oznaczało, iż przysługuje mu przymiot osobowości prawnej¹⁰⁷. Co prawda samo wyłączenie uznanego prawnie związku religijnego spod unormowań prawa o stowarzyszeniach nie oznaczało jeszcze nadania takiemu związkowi religijnemu osobowości prawnej, jednakże przy założeniu, iż te związki religijne, które uznane zostały na podstawie przepisów prawa o stowarzyszeniach w wersji po 1949 roku, uzyskały tym samym przymiot osobowości prawnej, to trudno przyjąć, by upośledzało to w tej materii związki religijne prawnie uznane, a w szczególności Kościół katolicki. Naturalne jest zatem uznanie, iż Kościół katolicki jako całość posiadał w tym czasie osobowość prawną. Uzasadniając taką tezę należy się wesprzeć na poglądzie prof. Grzybowskiego, który pisał: „przez związki religijne (wyznania) przez państwo uznane należy rozumieć związki wyznaniowe jako całości, a nie tylko ich poszczególne elementy organizacyjne. Sam fakt uznania takiego związku przesądza o jego osobowości prawnej. Forma prawna, w której dochodzi do uznania nie ma rozstrzygającego znaczenia. Nie ma również znaczenia dla wyłączenia spod działania przepisów prawa o stowarzyszeniach ani dla osobowości prawnej czy uznanie nastąpiło przed lub po zmianie art. 9 prawa o stowarzyszeniach albo przed lub po wejściu w życie k. c., a nawet przed lub po utracie przez konkordat mocy obowiązującej”¹⁰⁸.

Zawarte dnia 14 IV 1950 r., porozumienie między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polskiego¹⁰⁹ opierało się na tezie, iż Kościół katolicki jest związkiem religijnym prawnie uznanym¹¹⁰. Podobne stwierdzenie znaj-

¹⁰⁵ Dz.U., nr 45 z 1949 r., poz. 335.

¹⁰⁶ Tamże, art. 2, ust. 2, lit. a.

¹⁰⁷ Na uwagę zasługuje następująca opinia w tej kwestii: „Kościół nie podlega jego normom [dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach – przyp. J. D.] ponieważ w 1949 r. był związkiem religijnym prawnie uznanym przez państwo (art. 9, lit. a), co znaczyło, że jest osobą prawną”. Zob. G r z y b o w s k i, *Glosa do orzeczenia*, s. 14.

¹⁰⁸ Zob. tamże.

¹⁰⁹ Porozumienie między Przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polskiego z dnia 14 IV 1950 r., [w:] *Państwowe Prawo Wyznaniowe PRL*, s. 27-30.

¹¹⁰ Zob. S. G r z y b o w s k i, *System prawa cywilnego. Część ogólna*, [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, Wrocław 1947, s. 395, przyp. 150 oraz D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 7.

duje się w piśmie Urzędu do Spraw Wyznań do Biura Prac Ustawodawczych z dnia 14 VIII 1950 r.¹¹¹, gdzie mówi się, iż Kościół jako całość posiada osobowość prawną „według prawa kanonicznego i zgodnie ze stanem faktycznym opartym na prawach nabytych”, natomiast „do zawierania aktów prawnych dotyczących majątku kościelnego są uprawnieni: 1. dla całej diecezji – ordynariusz lub osoba przez niego upoważniona, 2. dla zakonników – prowincjał lub osoba przez niego delegowana”¹¹². Godzi się przypomnieć, iż opinia ta pochodzi z czasów obowiązywania Konstytucji Marcowej.

Podobne stwierdzenie wynikało z pisma Urzędu do Spraw Wyznań do Prezydium Rady Ministrów z dnia 14 VIII 1950¹¹³ roku, w którym stwierdzono, iż zgodnie z punktem 5 porozumienia między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polskiego¹¹⁴ z dnia 14 IV 1950 r., „według prawa kanonicznego i zgodnie ze stanem faktycznym, opartym na prawach nabytych, osobami prawnymi w Kościele Rzymsko-Katolickim są: 1. Kościół jako całość, 2. diecezja, 3. wikariusz apostołski¹¹⁵, 4. mensa (dobra stołowe) biskupów, 5. seminarium, 6. kościół, 7. mensa kapitulna, 8. beneficjum oraz zakony: zakon, prowincjał, zgromadzenie zakonne, klasztor, dom zakonny”.

3. Zmiana położenia prawnego Kościoła po 1952 r.

Konstytucja Lipcowa bardzo enigmatycznie ujmowała problem uznania Kościoła katolickiego. Mówiła ona bowiem już ogólnie o tym, iż „Kościół jest oddzielony od państwa”¹¹⁶, zaś „zasady stosunku państwa do Kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy”¹¹⁷.

Na podstawie tych unormowań można by uznać, iż obowiązywalność prawa kanonicznego wygasła w chwili, gdy straciły swoją moc obowiązującą odnoszące się do tego normy Konstytucji Marcowej, czyli straciłby swoją moc m.in. obowiązujący wtedy Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. i jego zapisy dotyczące osobowości prawnej poszczególnych kościelnych osób praw-

¹¹¹ Nie publ. w arch. Urzędu do Spraw Wyznań, bez oznaczenia sygn. i paginy.

¹¹² Cyt. za: D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 7.

¹¹³ Nie publ., cyt. za: K. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 11.

¹¹⁴ „Zasada, że Papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła odnosi się do spraw wiary, moralności oraz **jurysdykcji** [podkr. J. D.] kościelnej – w innych Episkopat kieruje się polską racją stanu”.

¹¹⁵ Prawdopodobnie miano tutaj na myśli administratora apostołskiego.

¹¹⁶ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy dnia 22 VII 1952 r., t. jedn.: Dz.U., nr 7 z 1976 r., poz. 36, art. 82, ust. 1.

¹¹⁷ Tamże, art. 82, ust. 2.

nych. Wniosek taki należałoby wysnuć także z pochodzącej jeszcze z dnia 10 XI 1945 r., opinii Prokuratury Generalnej¹¹⁸, która wyraziła pogląd, że pomimo powziętej przez TRJN dnia 12 IX 1945 uchwały w sprawie konkordatu, nadal obowiązywało prawo kanoniczne (w tym również normy odnoszące się do osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych) aż do chwili uchwalenia nowej konstytucji. A za taką należy uznać Konstytucję PRL. Zauważyć należy, iż na przepisy prawa kanonicznego powoływała się uchwała Rady Ministrów z dnia 2 VIII 1954 r. w sprawie usamodzielnienia się Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego¹¹⁹.

W tym samym kierunku kształtowało się również stanowisko Sądu Najwyższego, który w orzeczeniu z dnia 17 I 1956 r. stwierdził, iż Kościół jest osobą prawną, w związku z czym pełnomocnikiem parafii może być radca prawny kurii diecezjalnej, zaś jego pełnomocnictwo może zostać podpisane przez wikariusza generalnego, ponieważ „jego kompetencje do działania zamiast ordynariusza wynikają z prawa kanonicznego”¹²⁰. Podobnie orzeczenie z dnia 6 października 1960 r., stwierdza, iż „przedstawicielem pozwanego kościoła może być właściwy ordynariusz”¹²¹. Punktem wyjścia dla takiego stwierdzenia z pewnością było uznanie prawa kanonicznego jako miarodajnego w tej dziedzinie.

4. Ewolucja stanowiska władz w latach sześćdziesiątych

Gruntowna zmiana stanowiska władz nastąpiła podczas dyskusji dotyczącej zagadnienia osobowości prawnej Kościołów i związków wyznaniowych, jaka odbyła się w Urzędzie do Spraw Wyznań w dniu 28 VI 1961 roku. Podczas tej dyskusji zmieniono pogląd na problem osobowości prawnej Kościoła katolickiego; stwierdzono, iż „nie ma podstawy do uznania osobowości prawnej Kościoła Rzymskokatolickiego jako całości. Episkopat jest tylko polityczną reprezentacją Kościoła, nie uznajemy go natomiast jako podmiot podatkowy.

¹¹⁸ Nr 14575/45-F 15-10, nie publ.

¹¹⁹ „Uzyskiwanie stopni magistra i doktora oraz nadawanie tytułu profesora zwyczajnego, profesora nadzwyczajnego i docenta Akademii Teologicznej, jak również zasady organizacyjne regulują przepisy obowiązujące w tym przedmiocie na Wydziałach Teologii Katolickiej w dniu wejścia w życie niniejszej uchwały oraz przepisy prawa kanonicznego”. Zob. § 2 uchwały nr 517 Rady Ministrów z dnia 2 VIII 1954 r. w sprawie usamodzielnienia się Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego, [w:] *Państwowe prawo wyznaniowe PRL. Wybór tekstów źródłowych*, s. 123.

¹²⁰ II CZ 1/56, „Orzeczenie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna” (dalej: OSNC) z 1957 r., poz. 14.

¹²¹ III CO 26/60. OSPiKA z 1961 r., poz. 265.

Urząd do Spraw Wyznań w praktyce swej nie uznaje mocy obowiązującej prawa kanonicznego i podkreślał to wielokrotnie w korespondencji z jednostkami kościelnymi” i dalej „nie można przyjąć, że Kościół Katolicki w Polsce jako całość czy tym bardziej uniwersalistyczny Kościół Katolicki są osobami prawnymi według prawa polskiego. Kościół Katolicki w Polsce jako całość nie ma i nie miał nigdy majątku”¹²².

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 IV 1963 r., jako kościelne osoby prawne wymieniło parafie, diecezje i diecezjalne seminaria duchowne¹²³. Niezależnie od tego osobowość prawna na podstawie prawa o stowarzyszeniach przysługiwała zarejestrowanym w jego trybie zakonom i kongregacjom duchownym¹²⁴. Brak jest natomiast aktu prawnego z którego bezpośrednio wynikałaby osobowość prawna Kościoła katolickiego jako całości.

Począwszy od cytowanej powyżej dyskusji w Urzędzie do Spraw Wyznań, jaka miała miejsce w dniu 28 VI 1961 roku, która odmówiła Kościołowi katolickiemu jako całości osobowości prawnej, można odnotować stanowisko władz w przedmiocie kwestionowania teźże osobowości (Kościół katolickiego nie zaś jego jednostek organizacyjnych), podobnie jak kwestionowano prawa zwierzchników jurysdykcyjnych do reprezentowania poszczególnych jednostek organizacyjnych Kościoła, które to uprawnienia wynikały z norm prawa kanonicznego: odmówienie Kościołowi podmiotowości cywilnoprawnej, skutkiem czego jako niezależne od siebie podmioty w stosunkach cywilnoprawnych występowały poszczególne kościelne jednostki organizacyjne – dysponujące odrębnym majątkiem (sic!). Konsekwencją takiego stanu rzeczy było odmówienie organom diecezji do występowania w imieniu parafii czy teź diecezjalnych seminariów duchownych¹²⁵. Stwierdzała to wprost instrukcja Urzędu do Spraw Wyznań określająca, iż „przepisy wewnątrzkościelne wymagają by parafia uzyskała zezwolenie biskupa ordynariusza diecezji na sprzedaż nieruchomości, lecz z uwagi na wewnątrzkościelny charakter tej regulacji ani organy administracji państwowej, ani państwowe biura notarialne nie mają obowiązku sprawdzania takiego zezwolenia”¹²⁶.

Zmiana stanowiska Sądu Najwyższego, jak się wydaje zainicjowana została przez wydanie cytowanego już orzeczenia z dnia 18 IV 1963 r., które stwier-

¹²² Nie publ. Cyt. za: D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 7-8.

¹²³ I CR 223/63, OSPiKA nr 1 z 1963 r., poz. C 6, s. 10.

¹²⁴ Dz.U., nr 94 z 1932 r., poz. 808, zm.: Dz.U., nr 45 z 1949 r., poz. 335, art. 19.

¹²⁵ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 8.

¹²⁶ Zob. *Materiały instruktażowe dla pracowników powiatowych (i równorzędnych) w sprawie dóbr martwej ręki i fundacji religijnych*, Warszawa 1974, s. 29.

dzało, iż „art. 1 konkordatu dopuszczał na obszarze Państwa Polskiego stosowanie prawa kanonicznego. Przepis ten jak i dalsze postanowienia konkordatu, utraciły jednak swą moc obowiązującą, co zostało stwierdzone uchwałą Rady Ministrów z dnia 12 X 1945 r. Wobec utraty mocy obowiązującej konkordatu należy przyjąć, że nie mają mocy obowiązującej na terenie Państwa Polskiego przepisy prawa kanonicznego, jako wewnętrznego prawa statutowego”¹²⁷. Stwierdzenie to, jakkolwiek nieprecyzyjne (stosowanie prawa kanonicznego jako obowiązującego na terenie Polski w stosunkach kościelnych poza konkordatem, dopuszczała również Konstytucja Marcowa, obowiązująca aż do dnia 22 VII 1952 roku), wywarło ogromny wpływ na późniejszą praktykę władz oraz stanowisko interpretatorów. W duchu tego samego stwierdzenia skonstruowane było postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 XI 1962 roku, które orzekło, iż „w sprawie wytoczonej przeciwko wyższemu rzymskokatolickiemu seminarium duchownemu, seminarium to może występować jako strona pozwana bez udziału kurii biskupiej i bez zapoznania kurii”¹²⁸.

Jednak w tym samym okresie Sąd Najwyższy uznawał konstrukcję własności podzielonej majątku kościelnego, a więc pośrednio również założenie, iż Kościół katolicki posiada osobowość prawną¹²⁹ w niektórych swoich orzeczeniach. I tak na przykład postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 V 1964 r. stwierdzało, iż grunty stanowiące gospodarstwo rolne proboszcza są własnością kościelną¹³⁰. U podstaw takiego stwierdzenia leżeć musiało przekonanie o uprawnieniu Kościoła do posiadania majątku nieruchomości, a więc w pewnym sensie również przekonanie o osobowości prawnej Kościoła katolickiego z tego powodu, iż zgodnie z prawem polskim tylko osoba fizyczna lub prawna mogła posiadać prawo własności. Podobne stwierdzenie wynika z tekstu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 I 1968 r., która wypowiada się w interesującej nas kwestii następująco: „gospodarstwem rolnym proboszcza jest kościelna nieruchomość ziemską, tzn. nieruchomość ziemską, której właścicielem jest Kościół”¹³¹.

W odniesieniu do osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych, stanowisko władz również ewoluowało w tym samym kierunku: bowiem dyskusja, jaka odbyła się w Urzędzie do Spraw Wyznań w dniu 28 VI 1961 r., o której już tutaj wspomniano, przyniosła zgoda inne ustalenia: uzna-

¹²⁷ I CR 223/63, OSPiKA Nr 1 z 1965 r., poz. C-6, s. 11.

¹²⁸ I CO 30/61, RPEiS, z 1964 r., s. 387.

¹²⁹ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 6.

¹³⁰ II CR 221/64, OSNCP Nr 6 z 1965 r., poz. 99, s. 45.

¹³¹ III CZP 86/67, OSNCP Nr 6 z 1968 r., poz. 100, s. 33.

no mianowicie osobowość prawną tylko parafii, diecezji i diecezjalnych seminariów duchownych¹³², podpierając się przy tym przepisami dekretu z dnia 31 XII 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych¹³³ oraz ustawy z dnia 11 III 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych¹³⁴. Stanowisko to powtórzyło cytowane już tutaj postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 IV 1963 roku, uznające osobowość prawną parafii, diecezji i diecezjalnych seminariów duchownych¹³⁵.

Omówiona powyżej ewolucja stanowiska władz w przedmiocie uznania osobowości prawnej Kościoła katolickiego jako całości i jego jednostek organizacyjnych skłania do przyjęcia wniosku, iż opinie w tej sprawie kształtowały się niezależnie od obowiązującego wówczas w Polsce porządku prawnego: uznanie bowiem przez władze polskie niektórych regulacji przewidzianych przez prawo kanoniczne wiązało się również z uznaniem osobowości prawnej niektórych kościelnych osób prawnych. Funkcjonowało to niezależnie od utraty mocy obowiązującej norm konkordatowych, a także niezależnie od zmiany ustawy konstytucyjnej, która nastąpiła w dniu 22 VII 1952 roku¹³⁶.

Co prawda Konstytucja Lipcowa nie sankcjonowała prawa kanonicznego ani nie określała, które spośród jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego posiadają osobowość prawną, jednakże opinia o reprezentowaniu jednych jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego przez drugie, a także uznanie prawa kanonicznego jako miarodajnego dla sądownictwa pochodzi jeszcze z 6 X 1960 roku¹³⁷. Trudno nie domniemywać tutaj uznania podmiotowości prawnej Kościoła jako całości.

Zmiana stanowiska władz w przedmiocie osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych nastąpiła między 6 X 1960 roku a 28 VI 1961 r., kiedy to w dyskusji w Urzędzie do Spraw Wyznań odmówiono Kościołowi katolickiemu jako całości przymiotu osobowości prawnej, uznano natomiast osobowość prawną parafii, diecezji i diecezjalnych seminariów duchownych¹³⁸.

¹³² Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 11.

¹³³ Dz.U., nr 1 z 1957 r., poz. 6.

¹³⁴ Dz.U., nr 38 z 1932 r., poz. 398 z późn. zm.

¹³⁵ I CR 223/63, OSPiKA nr 1 z 1965 r., poz. C 6, s. 10.

¹³⁶ Dnia 22 VII 1952 r. na podstawie Ustawy Konstytucyjnej – Przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U., nr 33 z 1952 r., poz. 233 weszła w życie Konstytucja Lipcowa.

¹³⁷ III CO 26/60, OSPiKA z 1961 r., poz. 265.

¹³⁸ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 11.

Pozostaje pytanie, jak należałoby interpretować problem utraty osobowości prawnej tych, spośród jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego, których nie wymieniono w cytowanym orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 18 IV 1963 r. I znów tutaj należy powołać się na opinię prof. Grzybowskiego, który twierdzi, iż Sąd Najwyższy „wychodzi z nie wypowiedzianego *expressis verbis*, ale niewątpliwie i niedwuznacznie przyjętego założenia, że z chwilą utraty mocy prawnej przez konkordat i prawo kanoniczne wszystkie osoby prawne prawa kościelnego utraciły swą osobowość prawną. Sąd Najwyższy poszukuje bowiem, dla uzasadnienia osobowości prawnej diecezji i diecezjalnych seminariów duchownych norm prawa polskiego, wydanych po uchwale Rady Ministrów z dnia 12 września 1945 r. Z założeniem przyjętym przez Sąd Najwyższy nie sposób się jednak zgodzić [...] Utrata osobowości prawnej przez wszystkie kościelne osoby prawne byłaby sprzeczna z obowiązującym porządkiem prawnym. Nie do pomyślenia byłaby przecie taka sytuacja prawna, w której pod rządem prawa o stowarzyszeniach przed jego nowelizacją z 1949 roku, zarejestrowane prawnie nie uznane oraz wszystkie prócz Kościoła Rzymsko-Katolickiego prawnie uznane, choć nie zarejestrowane na podstawie prawa o stowarzyszeniach Kościoły i związki religijne oraz ich zakony, kongregacje duchowne i inne zrzeszenia posiadały osobowość prawną, której byłby pozbawiony wyłącznie jeden tylko Kościół Rzymsko-Katolicki oraz jego zakony, kongregacje duchowne. A taki właśnie byłby sens uznawania, że co do jednostek Kościoła Rzymsko-Katolickiego należy szukać uzasadnienia ich osobowości prawnej w aktach normatywnych, wydanych już po utracie przez konkordat jego mocy obowiązującej. Co więcej musielibyśmy w konsekwencji dojść do wniosku, że z chwilą utraty przez konkordat mocy obowiązującej całe mienie Kościoła i jego jednostek przestałoby być mieniem kościelnym, i to bez żadnych przepisów o jego przeznaczeniu”¹³⁹. Kontynuując powyższy tok rozumowania stwierdzić należy, iż mylną byłaby opinia według której wszystkie kościelne osoby prawne utraciłyby swą osobowość prawną po utracie mocy obowiązującej konkordatu. Podstawy uznania ich osobowości prawnej nie można także poszukiwać w późniejszych aktach prawnych. Kościelne i zakonne osoby prawne istniejące w chwili utraty mocy obowiązującej konkordatu zachowały swą osobowość prawną. W późniejszych aktach prawnych należy poszukiwać podstaw dla zmiany ich statusu¹⁴⁰. I tak na przykład dekret z dnia 5 VIII 1949 roku w sprawie zmiany niektó-

¹³⁹ Zob. G r z y b o w s k i, *Glosa do orzeczenia*, s. 14.

¹⁴⁰ Tamże, s. 15-16.

rych przepisów prawa o stowarzyszeniach¹⁴¹ na nowo reguluje kwestię osobowości prawnej zakonów, kongregacji duchownych oraz innych zrzeszeń mających na celu wykonywanie kultu religijnego, w tym również analogicznych jednostek Kościoła katolickiego, ale reguluje na nowo na przykład problem osobowości prawnej zakonów, które przed dniem wejścia w życie rzezonego dekretu, a po utracie mocy obowiązującej konkordatu, ale zgodnie z Konstytucją Marcową osobowość prawną posiadały. Po utracie mocy obowiązującej konkordatu wszystkie kościelne osoby prawne zachowały swą osobowość prawną, mogły ją natomiast utracić, jeśli na podstawie obowiązującego prawa polskiego były zobowiązane do rejestracji, a wymogowi temu nie uczyniły zadość¹⁴² (jak na przykład zakony na podstawie cytowanego tutaj dekretu z dnia 5 VIII 1949 roku, o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach). Wygaśnięcie osobowości prawnej niektórych kościelnych jednostek organizacyjnych nastąpiło także na podstawie innych aktów prawnych. I tak na przykład należy tu wymienić ustawę z dnia 20 III 1950 roku o przejściu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego¹⁴³ oraz dekret z dnia 24 IV 1952 r. o zniesieniu fundacji¹⁴⁴.

Co więcej prawo kanoniczne nie przestało być w praktyce miarodajnym dla określenia osobowości prawnej nowych jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego. Należy tutaj bowiem zauważyć fakt powstawania zgodnie z prawem kanonicznym nowych diecezji i parafii na ziemiach zachodnich i północnych oraz tzw. diecezji szczątkowych na Wschodniej Ścianie Polski. W rozumieniu władz państwowych były one nowymi jednostkami¹⁴⁵, jednostkom tym zaś nie odmawiano przymiotu osobowości prawnej, stan własnościowy, a więc i osobowość prawną niektórych z pośród tych jednostek usankcjonowała ustawa z dnia 23 VI 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości na ziemiach zachodnich i północnych¹⁴⁶.

Powracając jeszcze raz do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 IV 1963 r. zauważyć należy, iż dla poszukiwania aktów prawnych, na podstawie

¹⁴¹ Dz.U., nr 45 z 1949 r., poz. 335.

¹⁴² Zob. G r z y b o w s k i, *Głosa do orzeczenia*, s. 15.

¹⁴³ Dz.U., nr 9 z 1950 r., poz. 87 i Nr 10, poz. 111.

¹⁴⁴ Dz.U., nr 25 z 1952 r., poz. 172.

¹⁴⁵ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 13.

¹⁴⁶ Dz.U., nr 16 z 1971 r., poz. 156.

których ustalić można osobowość prawną kościelnych jednostek organizacyjnych, zdaniem Sądu, „należy sięgnąć w drodze analogii do przepisów obowiązujących w Polsce Ludowej, które regulują stosunek Państwa do innych wyznań”¹⁴⁷, zaś za takie przepisy Sąd Najwyższy uznał: dekret z dnia 31 XII 1956 r., o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych¹⁴⁸, ustawę z dnia 14 VII 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania¹⁴⁹ oraz pismo okólne Ministra Finansów z dnia 10 VIII 1959 r.¹⁵⁰ Przyznać jednak należy, iż trudno tutaj mówić o analogii¹⁵¹. Byłoby tak z pewnością, gdyby Sąd Najwyższy powołał się na przykład na dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 XI 1938 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego¹⁵², jako że ten związek religijny posiada strukturę

¹⁴⁷ I CR 233/63, OSPiKA nr 1 z 1965 r., poz. C-6, s. 11.

¹⁴⁸ Dz.U., nr 1 z 1957 r., poz. 6, art. 1.

¹⁴⁹ Dz.U., nr 32 z 1961 r., poz. 60, art. 39, ust. 1.

¹⁵⁰ Nr P.O. 14532/3/59, nie publ.

¹⁵¹ Zob. G r z y b o w s k i, *Glosa do orzeczenia*, s. 13 oraz D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 14.

¹⁵² Dz.U., nr 88 z 1938 r., poz. 597 zm.: Dz.U., nr 48 z 1945 r., poz. 271 i 273. Na uwagę zasługuje następująca opinia w tej sprawie: „Było to jednak niedogodne (stosowanie analogii polegającej na odniesieniu się do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 XI 1938 r., o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, a w szczególności art. 53-54 tego dekretu – przyp. J. D.), bowiem art. 53 stanowi, że «Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny jako całość (metropolia) oraz jego biskupstwa, klasztory i świątynie parafialne są osobami prawnymi» [...], art. 54 zaś stanowi, że «Zarząd i rozporządzanie majątkiem osób prawnych Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego sprawują organa uprawnione do tego przepisami statutu wewnętrznego»” i dalej: „H. Świątkowski, *Wyznaniowe prawo... (mowa o publikacji Henryka Świątkowskiego pt. Wyznaniowe prawo państwowe, Warszawa 1962 – przyp. J. D.)*, s. 152, przyp. 1, poszukując takiej analogii, odwołuje się co prawda do art. 53 dekretu, ponieważ «Kościół Prawosławny, podobnie jak i Kościół Rzymskokatolicki, jest kościołem ortodoksyjnym, pod względem organizacyjnym do Kościoła Rzymskokatolickiego najbardziej zbliżonym», jednakże z tej analogii wyprowadza wnioski, iż «należy uznać, że poza parafią jako podstawową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną, osobami prawnymi w Kościele Rzymskokatolickim są również jego biskupstwa (diecezje) oraz zakony i kongregacje – te dwa ostatnie, jeżeli uzyskują wpis do rejestru stowarzyszeń zgodnie z obowiązującym prawem o stowarzyszeniach». § 1, pkt. 2 cyt. zarządzenia dyrektora USW z 1971 r. [mowa o zarządzeniu Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 13 VIII 1971 r., w sprawie wykonania przepisów o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności nieruchomości położonych na ziemiach zachodnich i północnych, „Monitor Polski”, nr 44 z 1971 r., poz. 284 – przyp. J. D.] wymienia jako osoby prawne «parafie i diecezje Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego» [...], a pkt. 10 zakony – wspólnie dla wszystkich związków wyznaniowych”; zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 15.

najbardziej zbliżoną do struktury Kościoła katolickiego. Ustalając zaś, iż osobowość prawną w Kościele katolickim posiadają parafie, diecezje i diecezjalne seminaria duchowne Sąd Najwyższy tym samym spowodował, iż prawa majątkowe kościelnych jednostek organizacyjnych za wyjątkiem zakonów i diecezjalnych seminariów duchownych przeszły na parafie i diecezje. Sąd Najwyższy nie tylko w rzeczonym postanowieniu nie dokonał obowiązującej wykładni prawa, ustalenia te zresztą z formalnego punktu widzenia nie miały mocy obowiązującej, ale dokonał w istocie ingerencji w strukturę organizacyjną Kościoła katolickiego, nadając przymiot tym jednostkom organizacyjnym Kościoła katolickiego, które sam wykreował¹⁵³: godzi się tutaj przypomnieć, iż ani w świetle norm prawa kanonicznego, ani przepisów konkordatu, ani – w końcu Konstytucji Marcowej – parafia nie posiadała osobowości prawnej. Sąd Najwyższy odrzucając normy prawa kanonicznego nie zdefiniował przy tym pojęcia parafii i diecezji, tym bardziej, iż jak orzekł: terminu tego nie sposób definiować na podstawie prawa kanonicznego oraz ponieważ diecezja ma być odrębną jednostką od parafii, parafia natomiast ma być od diecezji niezależna, to wynikające z prawa kanonicznego kompetencje biskupów ordynariuszy w dziedzinie wypowiedziania się na temat majątku parafii nie mają skutków prawnych w świetle prawa polskiego, majątek diecezji stanowią grunty wraz z zabudowaniami (np. pałac biskupi, kuria diecezjalna itp.), a także majątek tych osób prawa kanonicznego, którym odmówiło orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 IV 1963 r. osobowości prawnej, takich jak: kościół katedralny, kapituła katedralna (w tym samym trybie sprawę tę regulował § 11 zarządzenia Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 13 VIII 1971 r. w sprawie wykonywania przepisów o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności nieruchomości położonych na ziemiach zachodnich i północnych¹⁵⁴) oraz mensa biskupia, zaś w skład majątku parafii weszły prawa własności wcześniej uznanych osób prawnych prawa kanonicznego, którym dano przymiot osobowości prawnej w świetle norm prawa polskiego przed 1963 rokiem, a więc: kościoła parafialnego, beneficjum proboszczowskiego oraz kościoła filialnego¹⁵⁵.

Odmówienie osobowości prawnej przez orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 IV 1963 r. niektórym spośród jednostek organizacyjnych Kościoła katolic-

¹⁵³ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 15.

¹⁵⁴ „Monitor Polski”, nr 44 z 1971 r., poz. 284.

¹⁵⁵ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 16.

kiego, którym wcześniejsze ustawodawstwo przymiot ten przyznało, nie oznacza oczywiście, iż Kościół katolicki jako całość osobowości prawnej nie posiadał. Fakt istnienia takiej osobowości przed 1961 rokiem udowodniono już tutaj, co zaś się tyczy problemu posiadania przez Kościół jako całości osobowości prawnej po tym okresie, to przyznać należy, iż trudność w jednoznacznym udowodnieniu tego faktu powoduje nieposiadanie przez Kościół jako całości żadnego majątku, co bezpośrednio należy wiązać z problemem osobowości prawnej, jednakże w latach 1945-1989 nie wydano żadnego aktu normatywnego jednoznacznie regulującego tę kwestię, nie wydano również takiego aktu, który negowałby osobowość prawną Kościoła katolickiego, a zgodnie z tym, co powiedziano powyżej, kościelne osoby prawne zachowały swą osobowość prawną pomimo utraty mocy obowiązującej konkordatu z 1925 roku, natomiast w późniejszych aktach normatywnych nie należy dopatrywać się podstaw dla uznania osobowości prawnej Kościoła katolickiego *de novo*, należy raczej poszukiwać takiego aktu prawnego, który uchylałby taki stan prawny. Aktu takiego jednak nie ma. To zaś, iż problem ten nie został przez prawodawcę wyraźnie wyartykułowany, powoduje, iż pozycja prawna Kościoła katolickiego na tle stosunku państwa do innych Kościołów i związków wyznaniowych wyróżniała się fragmentarycznością rozwiązań oraz że prawodawca wyraźnie upośledzał w tym względzie Kościół katolicki.

5. Liberalizacja norm w latach osiemdziesiątych

Nie oznacza to bynajmniej, iż stanowisko władz nie ewoluowało w kierunku rozszerzającym. W piśmie okólnym Ministra-Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 16 II 1981 r., skierowanym do wojewodów, ustalono, iż przymiot osobowości prawnej przysługuje: parafiom, diecezjom (archidiecezjom), diecezjalnym (archidiecezjalnym) seminariom duchownym Kościoła katolickiego, papieskim wydziałom teologicznym w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu, Akademickiemu Studium Teologii Katolickiej w Warszawie oraz Konferencji Episkopatu Polski¹⁵⁶.

Dopiero ustawa z dnia 17 V 1989 r., o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, problem osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych ujęła kompleksowo, ustalając, iż osobowość prawną posiadają: Konferencja Episkopatu Polski¹⁵⁷, metro-

¹⁵⁶ Nr RK-6010/1/81, *nie publ.*

¹⁵⁷ Dz.U., nr 29 z 1989 r., poz. 154, art. 6, ust. 1.

polie, archidiecezje, diecezje, administratury apostołskie, parafie¹⁵⁸, kościoły rektoralne, Caritas Polska, Caritas diecezji, Papieskie Dzieła Misyjne¹⁵⁹, Ordynariat Polowy, kapituły, parafie personalne, Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonnych Męskich, Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonnych Żeńskich, instytuty życia konsekrowanego (instytuty zakonne i instytuty świeckie) oraz stowarzyszenia życia apostołskiego, prowincje zakonne, opactwa, klasztory niezależne, domy zakonne i niższe seminaria zakonne diecezjalne, wyższe i niższe seminaria zakonne (o ile mają charakter swoisty)¹⁶⁰, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie oraz jego dwie sekcje: św. Jana Chrzciciela i św. Andrzeja Boboli: *Bobolanum*, Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego w Krakowie oraz kościelne instytuty naukowe i dydaktyczno-naukowe kanonicznie erygowane¹⁶¹.

Osobowość prawna Kościoła katolickiego jako całości uznana została *de novo* przez Rząd RP dopiero na podstawie konkordatu między Stolicą Apostołską i Rzeczpospolitą Polską podpisanego dnia 28 VII 1993 r.¹⁶²

*

Przedstawiona powyżej problematyka uznania osobowości prawnej poszczególnych kościelnych jednostek organizacyjnych, jak również Kościoła katolickiego jako całości powinna być interpretowana przez pryzmat funkcjonującej w Polsce lat 1944-1989 działalności prawotwórczej władz w dziedzinie wydawania aktów prawnych odnoszących się do funkcjonowania związków wyznaniowych.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 IV 1963 r.¹⁶³ w istocie swojej dokonało ingerencji w strukturę organizacyjną Kościoła katolickiego poprzez

¹⁵⁸ Tamże, art. 7, ust. 1.

¹⁵⁹ Tamże, art. 7, ust. 2.

¹⁶⁰ Tamże, art. 8, ust. 1.

¹⁶¹ Tamże, art. 9, ust. 1.

¹⁶² Konkordat między Stolicą Apostołską i Rzeczpospolitą Polską został podpisany 28 lipca 1993 r., Dz.U., nr 51 z 1998 r., poz. 318, art. 4, ust. 1. Konkordat ten został ratyfikowany dopiero w 1998 r. Zob. Oświadczenie rządowe z dnia 3 IV 1998 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Konkordatu między Stolicą Apostołską a Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie dnia 28 VII 1993 r., Dz.U., nr 51 z 1998 r., poz. 319.

¹⁶³ I CR 223/63, OSPiKA nr 1 z 1965 r., poz. C-6, s. 10.

uznanie osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych, które jej nie posiadały wcześniej, niepodobna przecież rozpatrywać w oderwaniu od dyskusji, jaka się odbyła dnia 28 VI 1961 r., kiedy to w Urzędzie do Spraw Wyznań odmówiono Kościołowi katolickiemu jako całości przymiotu osobowości prawnej, uznano natomiast osobowość prawną parafii, diecezji i diecezjalnych seminariów duchownych¹⁶⁴. Jakkolwiek z formalnego punktu widzenia ustalenia przyjęte przez Sąd Najwyższy nie miały mocy obowiązującej ani dla sądów niższych instancji, ani dla innych składów Sądu Najwyższego w każdej sprawie, w której wystąpiłby problem osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych¹⁶⁵, to jednak odegrało ono decydującą rolę w późniejszym procesie prawotwórczym, w tym także w ustawie z dnia 17 V 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej¹⁶⁶. Opinie przyjęte w tej sprawie przez władze, jak to już zauważono, kształtowały się niezależnie od obowiązującego wówczas w Polsce porządku prawnego i nie zawsze z nimi w zgodzie. Wyraźne zaś upośledzenie Kościoła katolickiego na tle ustawodawstwa odnoszącego się do innych wyznań potwierdza postawioną na wstępie tezę, iż stosunek państwa do Kościołów i związków wyznaniowych nie opierał się na zasadzie równouprawnienia wyznań, ale wyraźnie zmierzano do zróżnicowania ich statusu prawnego w celu większego wpływu na ich działanie, w szczególności wskazuje na to niedookreślenie statusu prawnego największego spośród polskich związków religijnych – Kościoła katolickiego.

Fakt, że autor stoi na stanowisku, iż poszczególne osoby prawne, które uzyskały osobowość prawną w świetle prawa polskiego na podstawie unormowań konkordatu z 1925 r. nie utraciły jej w okresie późniejszym, za wyjątkiem zakonów, kongregacji zakonnych i innych zrzeszeń mających na celu wykonywanie kultu religijnego, które zmieniły swój status prawny na podstawie nowelizacji prawa o stowarzyszeniach dokonanej w 1949 r.¹⁶⁷ oraz fundacji kościelnych, jakie zdelegalizowano w 1952 r.¹⁶⁸, nie oznacza, iż zasad tych przestrzegano, co wyraźnie wskazuje na ignorancję władz w stosunku do obowiązującego w Polsce porządku prawnego.

¹⁶⁴ Zob. D e m b s k i, *Osobowość prawna Kościoła Katolickiego*, s. 11.

¹⁶⁵ Tamże, s. 13.

¹⁶⁶ Dz.U., nr 29 z 1989 r., poz. 154 z późn. zm.

¹⁶⁷ Dz.U., nr 45 z 1949 r., poz. 335.

¹⁶⁸ Dz.U., nr 25 z 1952 r., poz. 172.

PROBLEM OF LEGAL STATUS OF CATHOLIC CHURCH
IN POLISH LAW IN 1944-1989

S u m m a r y

As contrasted to the declarations made by communists that in Poland everyone has liberty of religion, legal status of Catholic Church – the most common religion in Poland – in practice was never defined. On September 12th, 1945 Temporary Government of National Unity decided that Polish Concordat from January 10th, 1925 stopped to be obligatory until May 17th, 1989, when Polish Parliament passed a bill: about relations between the State and the Catholic Church in Poland. During the last 45 years Polish government and parliament failed in making any complete regulation of legal status of Catholic Church. Articles from concordat from May 10th, 1925 lost their legal power and this situation gave rise to complications and had its impact on Catholic Church's property rights.

In the years 1944-1989 states and party authorities' opinion was not based on law and sometimes against the Constitution from 1921 valid till 1952. Gaps in the law try to repair Polish Supreme Court's verdict (April 18th, 1963) – admitted that: parish, diocese and diocese theological seminaries have the personality of law. In practice this verdict interfered in the organic structure of Catholic Church.

This article considers the legal status of Catholic Church and its organisations in Polish law system in the years 1944-1989. The author tried to make a brief analysis of the relations between the State and the Catholic Church in Poland after the Second World War, at the same time he tried to prove that Polish People's Republic was a state *sui generis* religious state.

Translated by Agata Barczewska-Dziobek